

**Sygn. akt VII Kp 182/15**

## POSTANOWIENIE

Dnia 24 września 2015r.

Sąd Rejonowy w Siedlcach VII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Agnieszka Otulak Centkowska

Protokolant sekr. sąd Ignacy Symanowicz

Przy udziale Prokuratora -----

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2015 roku na posiedzeniu

w sprawie zażalenia na postanowienie o umorzeniu dochodzenia

na podstawie art. 465 § 2 kpk i w zw. z art. 437 § 1 kpk

### ***postanawia***

zażalenia nie uwzględnić

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 29 maja 2015r., prokurator Prokuratury Rejonowej w Siedlcach umorzył dochodzenie w sprawie zaistniałego w dniu 18 i 25.08.2014r. w miejscowości C. g. S. woj. (...), wdarcia na teren Zakładów (...) bez zezwolenia i bez wiedzy właścicielki zakładu (...) tj. o czyn z art. 193 kk – wobec znikomego stopnia społecznej szkodliwości czynu art. 17 § 1 pkt 3 kpk w zw. z art. 1 § 2 kk

Z postanowieniem tym nie zgodziła się pokrzywdzona W. M.. W złożonym przez jej pełnomocnika zażaleniu, decyzji tej zarzucono błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść i wyrażający się w stwierdzeniu, że szkodliwość społeczna dwukrotnego wdarcia się J. M. na teren Zakładów (...) bez wiedzy i zezwolenia władającej zakładem, jest znikoma. Konkludując pełnomocnik skarżącej domagał się uchylecia zaskarżonego postanowienia.

Prokurator Rejonowy w Siedlcach, nie znajdując podstaw do uwzględnienia zażalenia, wniósł o utrzymanie w mocy zaskarżonego postanowienia.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zażalenie nie jest zasadne i na uwzględnienie nie zasługuje. Analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, iż czynności procesowe wykonano wszechstronnie a ich rezultaty są uzasadnieniem dla podjętej decyzji o umorzeniu dochodzenia. Okoliczności, które legły u podstaw zaskarżonego postanowienia, wbrew temu co uważa pełnomocnik skarżącej, są dla Sądu zrozumiałe i oczywiste. Dlatego i zdaniem Sądu złożone zażalenie nie zawiera argumentów, które przemawiałyby za merytorycznie odmienną oceną zebranego materiału dowodowego, a tym samym podważałyby zasadność podjętej decyzji.

I tak, zdaniem pełnomocnika skarżącej zebrany w sprawie materiał dowodowy został nieprawidłowo oceniony pod kątem społecznej szkodliwości czynu J. M., polegającego na dwukrotnym wdarcu się na teren zakładu bez „zgody władającej” tj. W. M.. Stanowiska tego Sąd nie podziela, ponieważ zebrany w toku materiał dowodowy takiego stanowiska nie uzasadnia. Społeczna szkodliwość ( § 2 art. 115 kk) to cecha czynu, wyrażająca się tym, że jest on komuś szkodzący, jednakże warunkiem odpowiedzialności karnej jest, aby czyn taki charakteryzował się szkodliwością

społeczną więcej niż znikomą. By prawidłowo dokonać oceny należy wziąć pod uwagę okoliczności przedmiotowe, takie jak rodzaj i charakter naruszonego dobra, przy czym im cenniejsze dobro tym wyższa szkodliwość, a także rozmiar wyrządzonej szkody lub grożącej wedle zasady im większa szkoda, tym wyższa szkodliwość. Kolejny czynnik oceny to rodzaj naruszonych przez sprawcę obowiązków. Nie bez znaczenia dla takiej oceny pozostają również okoliczności podmiotowe a w szczególności rodzaj zamiaru i motywacja, ważny jest też sposób zachowania sprawcy.

Odnosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy i zebranych dowodów, podlegające ocenie wedle powyższych zasad zachowanie J. M. – i zdaniem Sądu - nie przekroczyło progu znikomości. Słusznie zauważa zatem prokurator w piśmie przewodnim, że zażalenie jest jedynie polemiką z ustaleniami poczynionymi w sprawie. I zdaniem Sądu obawy jego autora o prawidłowy tok produkcyjny, nie znajdują dowodowego wsparcia. J. M., jak sam przyznał był dwukrotnie na terenie zakładu, w tym raz pod nieobecność W. M.. Ze zgromadzonych dowodów nie wynika by wizyty te zakłóciły pracę zakładu a zatem wyrażone w zażaleniu obawy są co najmniej przedwczesne i nie mogą stanowić argumentu dla odmiennej oceny zachowania J. M., aniżeli tej dokonanej przez prowadzącego postępowanie.

Tak więc na podstawie wyników wykonanych w sprawie czynności, nie sposób zaskarżonemu postanowieniu i jego autorowi zarzucić brak racjonalizmu, obiektywizmu i wiedzy prawnej. Oczywiście każdy ma prawo oceniać w dowolny sposób, ale absolutnie nie może to mieć miejsca w postępowaniu karnym i ferowanych na jego gruncie decyzjach procesowych, którym prócz logiki, zgodności z prawem towarzyszyć musi – jak w zaskarżonym postanowieniu - obiektywizm.

Sąd nie znalazł zatem podstaw do uwzględnienia zażalenia i orzekł jak w postanowieniu.